

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 22 września 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Agnieszka Libiszewska**

**Protokolant: starszy sekretarz sądowy Aneta Wieczyska**

**po rozpoznaniu w dniu 14 września 2017 r. w Koninie**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa A. M.**

**przeciwko M. K.**

**o zapłatę**

1. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz powoda A. M. kwotę 400,00 zł (czterysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30,00 zł (trzydzieści złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu.

SSR Agnieszka Libiszewska

## UZASADNIENIE

Powód A. M. w dniu 22 marca 2016 r. wniósł pozew przeciwko M. K., domagając się zapłaty kwoty 900,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 lutego 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w połowie grudnia 2015 r. zlecił pozwanemu naprawę komputera w ramach prowadzonej przez niego działalności (...) w S.. Powód oddał pozwanemu komputer do naprawy. Następnego dnia sprzęt został zwrócony powodowi przez pozwanego. Koszt jego naprawy wyniósł 500 zł. Po uruchomieniu komputera po kilku dniach wciąż działał on nieprawidłowo: „zawieszał się, wyłączał”. Powód podał, że w trakcie rozmowy telefonicznej pozwany poinformował go, że zrobił wszystko, co należało. Z uwagi na to, że komputer w dalszym ciągu nie działał prawidłowo powód zlecił naprawę sprzętu innemu informatykowi. Podniósł, że na skutek źle wykonanej naprawy nie miał możliwości korzystania z komputera przez okres około trzech tygodni i utracił część potrzebnych mu danych. Powód dwukrotnie wezwał do pozwanego do zapłaty kwoty 400 zł, lecz podjęte przez niego próby polubownego rozwiązania sporu okazały się bezskuteczne.

Pozwany na rozprawie w dniu 16 lutego 2017 r. zajął merytoryczne stanowisko co do żądania pozwu i wniósł o oddalenie powództwa w całości.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W związku z niepoprawnym działaniem komputera w drugiej połowie grudnia 2015 r. powód zlecił w drodze ustnej umowy pozwanemu prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą(...) w S. naprawę sprzętu w celu naprawy. Następnego dnia pozwany przyjechał do powoda i oddał naprawiony sprzęt. Pozwany poinformował powoda, że

dokonał wymiany oryginalnego dysku twardego na nowy dysk twardy, na którym zapisał dane należące do strony powodowej. Pozwany po wykonanej naprawie udzielił pozwanemu gwarancji, obejmującej wymianę dysku twardego PC o nr seryjnym (...). Za tę naprawę powód zapłacił pozwanemu 500,00 zł. Po pierwszym uruchomieniu komputer działał poprawnie, lecz po kilku dniach usterki zaczęły pojawiać się ponownie: komputer „zawieszał się”, wyłączał, na ekranie pojawiała się „plansza z ostrzeżeniami.” Powód skontaktował się z pozwanym i zgłosił występowanie ww. problemów, spotkał się jednak z brakiem reakcji ze strony pozwanego. Wówczas oddał komputer do naprawy prowadzącemu inny serwis - M. N., który stwierdził, że nie dokonano wymiany oryginalnego dysku twardego na nowy dysk twardy. Powód skontaktował się z pozwanym telefonicznie i poprosił go o zwrot oryginalnego dysku twardego wymienionego w komputerze powoda. Po zwrocie ww. dysku, powód zawiózł oba dyski twarde do M. N., który po ich zbadaniu stwierdził, że pozwany przeniósł dane z oryginalnego dysku twardego i zapisał je na innym nośniku danych, następnie ponownie dokonał przeniesienia danych na oryginalny dysk twardy, który ponownie zainstalował w komputerze pozwanego. A nadto po zainstalowaniu w komputerze powoda dostarczonego przez pozwanego dysku twardego M. N. stwierdził, że zwrócony powodowi dysk twardy nie jest dyskiem oryginalnym, działa prawidłowo i nie posiada żadnych uszkodzeń oraz zapisanych na nim danych informatycznych. Wskazał, że przyczyną awarii komputera było nieprawidłowa instalacja chłodzenia procesora. Powód niezwłocznie skontaktował się telefonicznie z pozwanym i zażądał zwrotu kwoty 400,00 zł.

/dowód: gwarancja - k. 7, dowód zakupu z dnia 22 października 2008 r. - k. 8., zeznania powoda - k. 42-45, obraz programu H. T. j. 50, oświadczenie M. N. - k. 51 obraz programu H. T., dotyczący dysku oryginalnego S. (...) (320 GB) k. 52-53/

Pismem z dnia 26 stycznia 2017 r., doręczonym w dniu 28 stycznia 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 400,00 zł. Pismem z dnia 6 lutego 2016 r., doręczonym pozwanemu w dniu 13 lutego 2016. powód zgłosił pozwanemu reklamację. Pozwany w żaden sposób nie ustosunkował się do reklamacji powoda (ani telefonicznie, ani pisemnie).

/dowód: zeznania powoda – k. - k. 42-45, pismo z dnia 26 stycznia 2016 r. wraz z potwierdzeniem nadania - k. 11 i wydrukiem dotyczącym śledzenia przesyłek - k. 12, reklamacja usługi informatycznej z dnia 6 lutego 2016 r. - k. 13 wraz z potwierdzeniem nadania - k. 14 oraz wydrukiem dotyczącym śledzenia przesyłki - k. 15/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda, albowiem są one logiczne, konsekwentne i spójne, nie dał natomiast wiary zeznaniom pozwanego w takim zakresie, w jakim pozostają one w sprzeczności z zeznaniami powoda. W szczególności jako gołosłowne oceniono zeznania pozwanego, w których twierdził on, że udzielił telefonicznej odpowiedzi na reklamację, zgłoszoną przez powoda, albowiem zaprzeczył temu powód, a M. K. nie dostarczył bilingów, potwierdzających, iż kontaktował się telefonicznie z powodem w okresie zgłoszenia reklamacji i w trakcie 30 dni od jej złożenia. Niewykazanie przez pozwanego udzielenia odpowiedzi na reklamację powoda stało się także podstawą zmiany w trybie art. 359 kpc postanowienia dowodowego dotyczącego sporządzenia dowodu z opinii biegłego. Skoro bowiem pozwanemu nie udało się przełamać domniemania, określonego w art. 561<sup>5</sup> kc. Sąd uznał, że zeznania te zostały złożone jedynie dla potwierdzenia zajętego stanowiska w rozpoznawanej sprawie.

Dokumenty zebrane w sprawie nie zostały skutecznie zakwestionowane co do autentyczności i mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uznać co do zasady za usprawiedliwione, jednak co do wysokości zasługiwało na akceptację jedynie częściowo.

Pozwany miał status przedsiębiorcy (art. 43<sup>1</sup> kc), dokonał bowiem sprzedaży dysku twardego we własnym imieniu i w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa. Powód zaś będąc konsumentem (art. 22<sup>1</sup> kc), nabył ten dysk twardego w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą.

W świetle ustaleń Sądu poczynionych w niniejszej sprawie uznać należało, że kupiony dysk twardego w chwili jego wydania powodowi był - w rozumieniu art. 556<sup>1</sup> § 2 pkt 1 kc - niezgodny z umową, czyli wadliwy. Wada jego była przy tym istotna (art. 560 § 4 kc), ponieważ nie był to nowy sprzęt, jak zapewniał sprzedawca. Podnieść też trzeba, że okoliczności sprawy nie pozwalały na przyjęcie, że powód w chwili zawarcia umowy wiedział o niezgodności nabywanego przez niego dysku z umową lub – oceniając rzecz rozsądnie - powinien był o tym wiedzieć (art. 557 § 1 kc).

W zgłoszeniu reklamacyjnym z dnia 6 lutego 2016 r. powód zażądał zwrotu kwoty 400,00 zł z tytułu zakupu nowego dysku twardego. W piśmie tym wskazał, że pozwany jako sprzedawca poinformował go, że dokonał w komputerze należącym powoda wymiany oryginalnego dysku twardego na nowy dysk. Powód zgłosił pozwanemu wadę przed upływem terminu z art. 568 kc. Pozwany do chwili obecnej nie rozpoznał reklamacji powoda. W związku z powyższym powód postanowił skorzystać ze swoich uprawnień z tytułu rękojmi wobec pozwanego, który wykonał u niego usługę polegającą na wymianie oryginalnego dysku twardego na nowy dysk twardego, niezależnie od uprawnień wynikających z gwarancji.

Zgodnie z art. 556 kc sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia za wady). Zgodnie zaś z art. 556<sup>1</sup> kc wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli: nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia; nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór; nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia; została kupującemu wydana w stanie niezupełnym. Jeżeli kupującym jest konsument, na równi z zapewnieniem sprzedawcy traktuje się publiczne zapewnienia producenta lub jego przedstawiciela, osoby, która wprowadza rzecz do obrotu w zakresie swojej działalności gospodarczej, oraz osoby, która przez umieszczenie na rzeczy sprzedanej swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego przedstawia się jako producent. Rzecz sprzedana ma wadę fizyczną także w razie nieprawidłowego jej zamontowania i uruchomienia, jeżeli czynności te zostały wykonane przez sprzedawcę lub osobę trzecią, za którą sprzedawca ponosi odpowiedzialność, albo przez kupującego, który postąpił według instrukcji otrzymanej od sprzedawcy. Przepis art. 556<sup>2</sup> kc stanowi, że jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego. Zgodnie zaś z art. 561 kc, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo usunięcia wady. Sprzedawca jest obowiązany wymienić rzecz wadliwą na wolną od wad lub usunąć wadę w rozsądnym czasie bez nadmiernych niedogodności dla kupującego.

Zgodnie z art. 561<sup>5</sup> kc, jeżeli kupujący będący konsumentem zażądał wymiany rzeczy lub usunięcia wady albo złożył oświadczenie o obniżeniu ceny, określając kwotę, o którą cena ma być obniżona, a sprzedawca nie ustosunkował się do tego żądania w terminie czternastu dni, uważa się, że żądanie to uznał za uzasadnione.

Należy zauważyć, że zarówno do oświadczenia kupującego, jak i sprzedawcy będzie miał zastosowanie przepis art. 61 kc. Stanowi, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. Zasadą jest więc, że skuteczność zgłoszenia reklamacji i termin rozpoczęcia biegu terminu jego rozpoczęcia zaczyna się z dojściem oświadczenia konsumenta do sprzedawcy. Podobna reguła obowiązuje i w drugą stronę, a więc oświadczenie sprzedawcy o tym, czy uznaje reklamację czy nie, powinno dojść do konsumenta w tym właśnie terminie. Należy zauważyć, że ustawodawca nie nałożył wymogu pisemnego ustosunkowania się sprzedawcy w tym terminie. Sprzedawca przyjmując reklamację, powinien postarać się

o przekazanie przez klienta numeru telefonu lub adresu e-mail w celu zapewnienia sobie możliwości powiadomienia klienta o sposobie załatwienia reklamacji. Gdyby klient odmówił lub nie posiadał środków do komunikacji na odległość, wówczas sprzedawca powinien uwzględnić czas na wysłanie przesyłki.

W rezultacie, należy stwierdzić, że pozwany nie dochował terminu do rozpatrzenia reklamacji i nie wykazał, mimo że to na nim spoczywał taki obowiązek z mocy art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc, iż zgodnie z umową zawartą z powodem dokonał jedynie naprawy oryginalnego dysku twardego. Przedłożenie pisma z dnia 27 kwietnia 2017 r. zatytułowanego „Prośba o wykaz billingu rozmów wychodzących” nie wystarczyło dla stwierdzenia, że pozwany podolał ciężarowi dowodu z art. 6 kc.

W niniejszej sprawie, wobec tego, że pozwany nie ustosunkował się do żądania reklamacyjnego powoda odebranego w dniu 13 lutego 2016 r. w terminie 14 dni należało ustalić, że uznał je za uzasadnione, czego konsekwencją jest uznanie roszczenia powoda za usprawiedliwione co do zasady.

Wskazać należy, że pozwany żadnymi dowodami nie wykazał w niniejszej sprawie okoliczności zwalniających go z odpowiedzialności na podstawie rękojmi, a to na nim w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu zgodnie z art. 6 kc. Natomiast powód wykazał istnienie wady oraz fakt, że pozwany nie ustosunkował się do zgłoszonej reklamacji.

Ubocznie wskazać należy, że w sprawie nie miał zastosowania termin wynikający z przepisu art. 7a ust. 1 Ustawy o prawach konsumenta z dnia 30 maja 2014 r. (t.j. Dz.U. 2017 poz. 6), zgodnie z którym przedsiębiorca jest obowiązany udzielić odpowiedzi na reklamacje konsumenta w terminie 30 dni od dnia jej otrzymania, albowiem przywołany przepis ma zastosowanie do reklamacji składanych od dnia 10 stycznia 2017 r.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w pkt 1 sentencji wyroku, a dalej idące żądanie powoda oddalono, co znalazło odzwierciedlenie w pkt 2 sentencji wyroku. Skoro bowiem żądanie reklamacyjne dotyczyło kwoty 400,00 zł, to niezasadnym było rozszerzenie tego żądania na etapie postępowania sądowego. Wysokości i faktu poniesionej przez powoda szkody, spowodowanej nienależytym wykonaniem usługi informatycznej powód w żaden sposób nie wykazał, stąd także i tę część roszczenia uznano za nieusprawiedliwioną.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc. W niniejszej sprawie Sąd za datę, w której pozwany powinien spełnić świadczenie uznał dzień następujący po upływie 14 dni od momentu doręczenia pozwanemu zgłoszenia reklamacyjnego, co nastąpiło w dniu 13 lutego 2016 r.

Orzeczenie o kosztach jest uzasadnione treścią art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie jedynym kosztem, jaki poniósł powód, był koszt opłaty sądowej w kwocie 30,00 zł. Taką też kwotę winien zapłacić mu pozwany.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o powołane przepisy Sąd orzekł jak pkt 3 sentencji wyroku.

SSR Agnieszka Libiszewska